

## **6 STYCZNIA - ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI**



**Dzięki inicjatywie Jerzego Kropiwnickiego oraz podpisom zbieranym przez NSZZ „Solidarność” już po raz 10. Święto Trzech Króli w dniu 6 stycznia obchodzimy jako dzień wolny od pracy.**

*(więcej na str. 3)*

## Z prac regionalnych władz Związku

Pandemia nie ustępuje. Wciąż obowiązują obostrzenia dotyczące organizowania zgromadzeń. Z tego też powodu stacjonarne posiedzenie Zarządu Regionu zaplanowane na 14 grudnia ub.r. zostało, decyzją Prezydium, odwołane. Jednocześnie zarządzane zostało głosowanie przy pomocy środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, czyli e-głosowania. I tak członkowie Zarządu Regionu poprzez e-głosowanie przyjęli uchwały ws. uchwalenia budżetu RZŁ na rok 2021 oraz ws. zmiany uchwały dotyczącej powołania Regionalnej Komisji Wyborczej na kadencję 2018-2023. W tym drugim przypadku zmiana dotyczyła wyboru przewodniczącego RKW, którym został wybrany zastępca przewodniczącego ZR Piotr Ścieško. Poprzednim przewodniczącym RKW był ś.p. Bogdan Osiński. Ponadto w wyniku e-głosowania członkowie ZR przyjęli stanowisko dotyczące sytuacji w PGE S.A., które w całości prezentujemy obok. W związku ze śmiercią ś.p. Bogdana Osińskiego konieczne stało się podjęcie szeregu decyzji personalnych. Oprócz wcześniej wspomnianej zmiany w RKW, należało dokonać zmian w składzie Re-

gionalnego Funduszu Strajkowego oraz Łódzkiego Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Rekreacji, którym ś.p. B. Osiński przewodniczył. W związku z powyższym zebrała się Rada RFS i podjęła uchwałę o wybraniu na przewodniczącego funduszu Piotra Ścieško. P. Ścieško został wybrany także przez Zarząd Stowarzyszenia na funkcję p.o. Prezesa Łódzkiego Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Rekreacji. Ponadto w miejsce ś.p. B. Osińskiego w skład Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego wybrany został zastępca przewodniczącego ZR Ireneusz Wach.

### Z prac Prezydium ZR

W ostatnim okresie (do momentu zamknięcia numeru RIZ) Prezydium ZR podjęło 6 decyzji oraz 1 uchwałę. Między innymi Prezydium podjęło decyzje ws. rekomendowania do Rady Mediów Narodowych przedstawicieli NSZZ „Solidarność”. I tak do Rady Programowej TVP SA Oddział w Łodzi rekomendację otrzymał Waldemar Krenc, a do Rady Programowej Polskiego Radia Regionalnej Rozgłośni w Łodzi RADIO ŁÓDŹ SA Mariusz Andrzejczak. Kolejna decyzja dotyczyła wniosku Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Uniwersytecie Łódzkim ws. zgłoszenia do konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” Uniwersytetu Łódzkiego. Prezydium pozytywnie zaopiniowało ww. wnioski. Prezydium podjęło także decyzję, w której zgłosiło tematy do harmonogramu prac Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Łódzkiego w roku 2021.

### Nowa organizacja w Regionie Łódzkim.

Miło nam poinformować, iż w Regionie

Łódzkim została zarejestrowana nowa organizacja związkowa NSZZ „Solidarność” w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pajęcznie.

*Red.*

Stanowisko nr 2/2020 r.  
Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej  
NSZZ „Solidarność”  
z dnia 14 grudnia 2020 r.

ws. sytuacji w PGE S.A.

Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” wyraża swoje głębokie zaniepokojenie sytuacją w Grupie Kapitałowej PGE S.A., a szczególnie w PGE Dystrybucja S.A Oddział Łódź i PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Łodzi.

Od 2007 roku w polskiej energetyce są przeprowadzane zmiany organizacyjne, w wyniku których nastąpiła znaczna redukcja miejsc pracy w naszym regionie. W 2007 roku, w funkcjonujących wtedy dwóch zakładach energetycznych: Łódź – Miasto i Łódź –Teren pracowało ponad 3000 osób. Do teraz, w wyniku przeprowadzonych zmian organizacyjnych, uległo likwidacji ok. 900 miejsc pracy. Międzyzakładowa Organizacja NSZZ Solidarność, która obejmuje swoją działalnością dwa łódzkie oddziały będące w strukturze PGE (PGE Dystrybucja S.A Oddział Łódź i PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Łodzi), nie otrzymała informacji od Zarządów PGE Dystrybucja S.A. i PGE Obrót S.A. o planowanym poziomie zatrudnienia w tych oddziałach w przyszłym roku i kolejnych latach. W okresie, kiedy nastąpiła tak znaczna redukcja miejsc pracy, zakres zadań wynikających z obsługi odbiorców uległ poważnemu zwiększeniu w wyniku rozbudowy infrastruktury energetycznej oraz wzrostu liczby odbiorców. Dodatkowym zagrożeniem w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną i utrzymania sieci w gotowości przesyłu jest pandemia, z którą związane jest zmniejszenie stanu osobowego w wyniku zachorowań na COVID-19. Ponadto w sytuacji, gdy liczna grupa pracowników przejdzie na emeryturę i nie będzie zgody na uzupełnienie zatrudnienia, dojdzie do kolejnej likwidacji znacznej liczby miejsc pracy w zakładach, które mają istotne znaczenie gospodarcze w regionie łódzkim. Doprowadzi to do pogorszenia jakości obsługi odbiorców, wydłużenia okresu przyłączania do sieci nowych odbiorców i czasu usuwania awarii.

Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” zwraca się do Zarządu PGE S.A. o zaprzestanie działań, które mogą doprowadzić do negatywnych skutków gospodarczych oraz protestów związanych z likwidacją miejsc pracy w naszym regionie.

## W numerze:

**Obchody 39. rocznicy  
wprowadzenia  
stanu wojennego  
w Regionie Ziemia Łódzka**

Str. 5, 6-7

**Solidarność w czasie  
koronawirusa**

Wywiad z przewodniczącym ZR  
Waldemarem Krencem

Str. 8-9

**Sowiecki terror  
na Ziemi Łódzkiej cz. I**

Str. 10

**„Solidarni! Nasz jest  
ten dzień”**

Historia powstania hymnu  
„Solidarność”

Str. 11

Wyrazy głębokiego współczucia

**KOL. ROMANOWI  
LASKOWSKIEMU**

Przewodniczącemu  
Międzyregionalnej Sekcji  
Oświaty i Wychowania  
NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej

z powodu śmierci

**TATY**

składają członkowie i pracownicy  
Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej  
NSZZ „Solidarność”





## W święto Trzech Króli – dary dla potrzebujących

Święto 3 Króli w dniu 6 stycznia obchodzone jest na pamiątkę holdu, jaki narodzonemu Dzieciątku Jezus złożyli Trzej Mędrcy ze Wschodu.

Już od 10 lat oficjalnie obchodzimy Święto Trzech Króli, jako dzień wolny od pracy. Stało się to możliwe dzięki inicjatywie Jerzego Kropiwnickiego i podpisom zbieranym przez NSZZ „Solidarność”. Były prezydent Łodzi i działacz łódzkiej „Solidarności” dwukrotnie przygotowywał projekt obywatelski przywrócenia dnia wolnego w Święto Trzech Króli. Inicjatywę Święta poparło w 2008 roku 700 tys. obywateli (projekt został odrzucony po pierwszym czytaniu w Sejmie), a w 2009 r. ponad 1 mln.

Dopiero jednak w 2010 roku przegłosowano w Sejmie projekt przywracający 6 stycznia dniem świątecznym. I tak w 2011 roku po raz pierwszy od 51 lat (od 1960 roku), w dniu wolnym od pracy, radosny „Orszak Trzech Króli” przeszedł ulicami polskich miast. Kolorowe orszaki wędrują również poza granicami naszego kraju.

W tym roku, z powodu pandemii, zamiast kolorowego, radosnego orszaku na ulicy Piotrkowskiej, jak to bywało przez lata, organizatorzy Łódzkiego Orszaku Trzech Króli przenieśli obchody do internetu. Akcję zainicjował abp Grzegorz Ryś.

Podczas dwutygodniowej internetowej akcji #OrszakŁodzi Challenge, którą

arcybiskup rozpoczął kolędą „A wieczora z wieczora”, kolejni nominowani do wspólnego kolędowania podejmowali wyzwanie i dzielili się swoim darem serca, dokonując wpłaty darowizny na specjalistyczny sprzęt medyczny do ratowania życia małych dzieci z Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci przy ulicy Łupkowej. Ponadto we wszystkich łódzkich parafiach zbierano dary dla Domu Samotnej Matki. Zbieranie darów rozpoczęło się w niedzielę 20 grudnia, a zbierano: mleka w proszku, kaszki, smoczek, kosmetyki dziecięce, butelki i pieluchy.

6 stycznia 2021 r. Trzej Królowie udali się do Hospicjum dla Dzieci i Domu Samotnej Matki, by wręczyć uzbierane 300 tysięcy złotych, i zebrane dary (5 samochodów ciężarowych wypełnionych darami) podopiecznym i ich opiekunom.

kol

## Wyróżnienie dla SIP

10 lipca 2020 r. w siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi odbyło się posiedzenie Komisji Konkursowej w ramach Konkursu „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy”. Na podstawie oceny dokumentacji konkursowej decyzją Okręgowego Inspektora Pracy w Łodzi wyróżniony został zajmując III miejsce kol. Włodzimierz Janiak – Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy w „POLREGIO” Sp. z o.o.



Uroczystość podsumowująca działania prewencyjno-promocyjne odbyła się 15 grudnia 2020 roku w łódzkim Oddziale PIP. Nagrody laureatom wręczał Okręgowy Inspektor Pracy w Łodzi Artur Szymbara, w obecności inspektora Konrada Adamczyka i kol. Marka Dębskiego - przewodniczącego MKK NSZZ „Solidarność” w „Polregio” Sp. z o.o. „Zakładowy SIP ma służyć wszystkim pracownikom, bez względu na przyna-

leżność związkową, zajmowane stanowisko czy pełnioną funkcję, działając na podstawie Ustawy o społecznej inspekcji pracy, w trosce o poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy - mówi Włodzimierz Janiak wyróżniony SIP. - Jestem dumny, ale z pokorą dedykuję to piękne wyróżnienie wszystkim pracownikom Łódzkiego Zakładu „Polregio” – bo to od Was w dużej mierze otrzymuję ważne informacje np. o zagrożeniach, niebezpiecznych warunkach, zaistniałych problemach. Dziękuję także zakładowym BHP-owcom, SIP-owcom zakładowym i wydziałowym, Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”, na którą zawsze mogę liczyć, kierownictwu Zakładu, z którym wielokrotnie rozmawialiśmy o problemach, o poprawie warunków pracy, bezpieczeństwie itd. Nieraz rozmowy były trudne, ale z poszanowaniem stron i dochodzeniem do konsensusu, a także Zarządowi Regionu ZŁ NSZZ „Solidarność”, szczególnie mec. Jarosławowi Jędrzejczakowi, na którego pomoc zawsze mogłem liczyć” – kontynuuje W. Janiak.

### Z Regulaminu konkursu

Celem konkursu „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy”, jest promowanie działalności społecznych inspektorów pracy, którzy w ramach pełnionych zadań aktywnie wpływają na zapewnienie przez zakłady poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony uprawnień pracowniczych. Uczestnikami Konkursu mogą być zakładowi, od-

działowi (wydziałowi) i grupowi społeczni inspektorzy pracy. Konkurs składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap Konkursu odbywa się na szczeblu wojewódzkim, drugi etap na szczeblu krajowym.

Społecznych inspektorów pracy na etapie wojewódzkim ocenia się na podstawie podejmowanych działań w zakresie poprawy stanu bhp, w tym aktywność SIP w działaniach na rzecz prewencji wypadkowej, udział w społecznych przeglądach warunków pracy oraz opiniowania planów poprawy warunków pracy, udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, udział w analizowaniu przyczyn wypadków przy pracy, chorób zawodowych i innych chorób związanych z wykonywaniem pracy.

„Dziękując raz jeszcze, zwracam się z prośbą do wszystkich pracowników, o niezwłoczne zgłaszanie wszelkich zaobserwowanych zastrzeżeń, nieprawidłowości czy uchybień z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Zdrowie i życie ludzkie jest najważniejsze. Przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem każdego pracownika.” – apeluje Włodzimierz Janiak.

**My również gratulujemy koledze Włodkowi i życzymy dalszych działań na rzecz poprawy warunków bezpieczeństwa pracy i ochrony uprawnień pracowniczych.**

Red.

## LIST OTWARTY łódzkich kolejarzy do Premiera RP

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” „Przewozy Regionalne” Spółka z o.o. Oddział Łódzki napisała LIST OTWARTY do Premiera RP Mateusza Morawieckiego z prośbą o wstawienie do ministra zdrowia, o rozważenie

możliwości ewentualnego umieszczenia na liście II etapu Narodowego Programu Szczepień przeciwko COVID-19, chętnych pracowników kolei.

Związkowcy argumentują swą prośbę tym, iż (cytat): „...Kolejarze też są na tzw. „pierwszej linii frontu”, to kolejarze na pociągu mają codziennie kontakty z tysiącami podróżnych. – I dalej - . Uważamy, że bezpieczeństwo Polaków jest najważniejsze i najcenniejsze, że bardzo słuszna jest lista korzystających w I etapie szczepień i powinna być

przestrzegana, ale w kolejnych etapach powinni, naszym skromnym zdaniem, znaleźć się grupy zawodowe, które mogą być potencjalnymi masowymi źródłami przenoszenia koronawirusa”.

Działacze „Solidarności” przypominają jednocześnie, że kilka lat temu kolejarze stracili status „funkcjonariusza służby publicznej”, o którego przywrócenie zabiegają od wielu lat - na razie bezskutecznie.

kol

## Co nas czeka w Nowym Roku?

Rok 2021 upłynie pod znakiem kontynuacji walki z pandemią COVID-19. Ogólnoswiatowa akcja szczepień, która właśnie się rozpoczęła powinna za kilka miesięcy spowodować normalizację sytuacji społecznej.

Nim to nastąpi przez najbliższe miesiące będziemy w największym po zakończeniu transformacji ustrojowej kryzysie gospodarczym od 1991 roku. Rząd zapowiedział wprowadzenie nowych podatków. Droższe będą soki i napoje słodkie. Ustawa o podatku cukrowym wprowadza opłaty stałą i zmienną. Opłata stała to 50 gr za litr napoju z dodatkiem cukru lub substancji słodzącej i 10 gr za litr napoju z dodatkiem substancji aktywnej (kofeina lub tauryna), opłata zmienna to 5 gr za każdy gram cukru powyżej 5 gram na 100 ml w przeliczeniu na litr napoju.

Podatek od „małpek”, czyli droższy alkohol wysokoprocentowy w butelkach o pojemności 300 ml, uderzy w drobnych „koneserów” trunków. To będzie dodatkowe 25 zł od litra stuprocentowego alkoholu sprzedawanego w opakowaniach o objętości do 300 ml. Da to 1 zł podatku od 100 ml „małpki” i 2 zł od 200 ml „małpki” wódki. Nie jest to jednak towar powszechnej pierwszej potrzeby.

Od nowego roku spółki komandytowe staną się podatnikami CIT, co ma uszczelnić system podatkowy. Podatek od deszczu będzie obowiązywał właścicieli nieruchomości, którzy zapłacą go w zależności od powierzchni oraz urządzeń do magazynowania wody. Podniesiony zostanie o 5 zł górny próg podatku od psa (do 130,30 zł rocznie za jednego psa). Ekologiczne podatki będą dotyczyły węgla oraz plastiku (od recyklingu). Wspomożemy media publiczne wyższą stawką abonamentu RTV.

Opłata „mocowa” od 2021 r. będzie nową pozycją w rachunku za energię elektryczną. Ustawa o podatku od sprzedaży detalicznej wprowadzi podatek od handlu: 0,8 proc. od przychodu między 17 mln zł a 170 mln zł i 1,4 proc. od przychodu powyżej 170 mln zł

miesięcznie. Pieczywo, paliwo, prąd, konta w banku – to tylko niektóre produkty i usługi, które mogą podróżować w 2021 roku. Do tego dochodzą nowe podatki i wzrost dotychczasowych danin. Jednak w najbliższych miesiącach spodziewane są także obniżki.

Wyższe mogą być też podatki od nieruchomości, ustalone są na podstawie stawek maksymalnych resortu finansów. Podatek od budynków mieszkalnych ma wynieść maksymalnie 0,85 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej (obecnie 0,81 zł). Granica podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej osiągnie poziom 24,84 zł od 1 m kw (obecnie 23,90 zł).

Niektóre produkty i usługi potanieją w stosunku do mijającego roku. Spodziewany jest niewielki spadek cen mięsa wieprzowego, jabłek i ziemniaków. Rachunki za gaz spadną o 4,5 proc. Kurs złotego też zapowiada się na stabilny. Na razie nie ma mowy (oprócz licznych postulatów) o wyższej kwocie wolnej od podatku.

[www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)

Z przykrością zawiadamiamy,  
iż w dniu 31 grudnia 2020 r. w wieku 82 lat zmarł

### Ś.P. Grzegorz Walczak

W 1980 współzałożyciel Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Prasowych Zakładach Graficznych RSW „Prasa” w Łodzi (obecnie Drukarnia Prasowa S.A.). Do 1998 roku wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej, a także były przewodniczący Regionalnej Komisji Pracowników Poligrafii i były członek Krajowej Komisji Pracowników Poligrafii NSZZ „Solidarność”.

W okresie 13.12.1981-24.06.1982 internowany w Łęczycy i Łowiczu. W październiku 1982 po zwolnieniu z internowania i powrocie do pracy, zajął się reaktywowaniem w podziemiu zakładowej organizacji „Solidarności”. W podziemiu działał pod pseudonimem „Drukarz”. Organizował zbiórki składek związkowych, kolportował prasę podziemną. Zaopatrywał podziemne drukarnie w papier, farbę drukarską, czcionki i filmy reprodukcyjne. Organizował akcje pomocy rodzinom członków „Solidarności”. Organizował spotkania działaczy podziemnej „Solidarności” z przywódcami łódzkiego podziemia. Odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Medalem za zasługi w walce „O Niepodległość Polski i Prawa Człowieka 13.XII.1981 – 4.VI.1989”.

Ś.P. Grzegorz Walczak został pochowany na cmentarzu na Mani.

Wyrazy współczucia Rodzinie  
składają

członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”  
w Drukarni Prasowej S.A.

Z głębokim żalem żegnamy

### Ś.P. Stanisława Majdzińskiego

wspaniałego związkowca, kolegę,  
człowieka o wielkim sercu,  
wieloletniego przewodniczącego NSZZ „Solidarność”  
w Zakładach Wodociągów i Kanalizacji w Łodzi.

Składamy najbliższym Zmarłego  
wyrazy głębokiego współczucia.

SPOCZYWAJ W POKOJU!

W imieniu członków  
Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”  
przewodniczący Krzysztof Budzeń



## 39. ROCZNICA GRUDNIA 81.

W 2020 roku dużo skromniej z powodu panującej pandemii koronawirusa, obchodziliśmy kolejną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. Jak przebiegały obchody tej tragicznej rocznicy w Łodzi pisaliśmy w poprzednim numerze gazety. W tym przedstawiamy relacje z obchodów w Regionie Ziemia Łódzka.



### • W ZGIERZU

Uroczystości 39. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Zgierzu rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej. Po mszy złożono kwiaty pod tablicą znajdującą się na tutejszym kościele, następnie uroczystości przeniosły się pod pomnik „Wolności i Niepodległości”, gdzie delegacje (prezydent Miast Zgierza i komisje zakładowe NSZZ „Solidarność”) złożyły kwiaty i zapalono znicze.

### • W WIELUNIU

Również w dniu 13 grudnia w Wieluniu odbyły się uroczystości 39. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. O godzinie 12.00 w kościele oo Franciszkanów odbyła się uroczysta Msza Święta, na którą przybyli zaproszeni goście: poseł na Sejm Paweł Rychlik oraz władze Miasta Wielunia i Powiatu Wieluńskiego oraz radni Gminy Wieluń, Powiatu Wieluńskiego i Sejmiku Województwa Łódzkiego z terenu wieluńskiego. Po mszy złożono kwiaty i zapalono znicze przy Pomniku 3 Krzyży Gdańskich

na placu kościelnym.

### • W SIERADZU

39. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Sieradzu w okresie COVID-19 obchodzono skromnie. Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” złożyli kwiaty u stóp pomnika błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

### • W KUTNIE

Z uwagi na pandemię uroczystości ograniczyły się do składania kwiatów pod pomnikiem ULOTKA w Kutnie z udziałem m.in. przedstawicieli władz Miasta i Powiatu oraz pod pomnikiem „SOLIDARNOŚCI” na pl. Pielgrzymkowym w Głogowcu. Ksiądz Piotr Kalisiak, kustosz z Sanktuarium Matki Bożej Głogowieckiej o godz. 10.00 modlił się w intencji ofiar stanu wojennego.

### • W OZORKOWIE

Obchody 13 grudnia 2020 roku w 39. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego w Ozorkowie rozpoczęła msza św., którą celebrował dziekan ks. Zbigniew Kaczmarski z celebransem ks. wikarym Marcinem Droszem w kaplicy na starym cmentarzu, z udziałem poczty sztandarowej Organizacji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”.

W homilii ks. dziekan przypomniał wydarzenia historyczne z lat 1981/82 w Polsce, nawiązując do słów „Roty” - *Bóg jest ucieczką i obroną naszą.*

Po mszy św. przy „Krzyżu” złożono kwiaty i zapalono znicze.

Ze strony Urzędu Miasta w uroczystości uczestniczył przewodniczący Rady Miasta Ryszard Kałużny. Uroczystość zakończyło odśpiewanie przez obecnych pieśni „*Ojczyzno ma!*”.

### • W PABIANICACH

W tym jakże trudnym dla nas wszystkich czasie, zachowując zasady reżimu sanitarnego, NSZZ „Solidarność” Podregionu Pabianice uczciła pamięć ofiar stanu wojennego.

**13 grudnia 1981 roku to jedna z najczarniejszych dat w historii naszej Ojczyzny.**

W kościele pw. św. Mateusza odprawiona została okolicznościowa msza św., następnie symboliczny akcent rocznicowy miał miejsce pod tablicą: „PAMIĘCI POMORDOWANYCH ZA WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA W PRL” znajdującej się na ścianie północnej Kościoła. Cześć ofiarom stanu wojennego oddali: członkowie NSZZ „Solidarność” Podregionu Pabianice oraz prezydent Miasta Pabianic Grzegorz Mackiewicz

wraz z małżonką, przewodniczący Rady Powiatu Pabianickiego Florian Wlazlak z małżonką, Paweł Różga - sekretarz Miasta Pabianic.

### • W KONSTANTYNOWIE ŁÓDZKIM

W samo południe, w sobotę 12 grudnia 2020, w przeddzień 39. rocznicy wybuchu stanu wojennego, przy znajdującej się na ścianie kościoła Narodzenia NMP (pl. Kościuszki) tablicy, upamiętniającej powstanie NSZZ „Solidarność” w Konstancynie Łódzkim, nastąpiło uroczyste złożenie kwiatów, będące hołdem ofiarom zbrodni stanu wojennego. W imieniu fundatorów tablicy (i jednocześnie założycieli Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” ZPW „Konstancyna”) kwiaty złożyli Maria Uryszek, Andrzej Krygier, Jan Kudaj oraz w imieniu Komitetu Prawa I Sprawiedliwości w Konstancynie Ł. Halina Cyrułska i Krzysztof Waligórski.

### • W RADOMSKU

W dniu 13 grudnia 2020 roku w Radomsku odbyły się uroczystości 39. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. O godzinie 18:00 w Kolegiacie p.w. Św. Lamberta została odprawiona uroczysta msza święta w intencji ofiar stanu wojennego.

Po mszy zaproszeni goście, poseł na Sejm RP Anna Milczanowska oraz delegacje z Podregionu Radomsko, nauczyciele z oświatowej „Solidarności” złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze pod tablicą bł. ks. Jerzego Popiełuszko - Patrona NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”.

### Msza Święta w intencji zamordowanego górnika w Niedośpielinie

Wcześniej, w dniu 6 grudnia 2020 roku w kościele pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Niedośpielinie koło Radomska została odprawiona uroczysta msza święta w intencji śp. Andrzeja Pełki, górnika zamordowanego w dniu 16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” w Katowicach, gdzie doszło do masakry górników strajkujących przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. W wyniku strzałów oddanych przez ZOMO zginęło 9 górników, a 21 zostało rannych. W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele radomszczańskej „Solidarności”, poseł Anna Milczanowska oraz władze Gminy Wielgomłyny.

*Fotorelacja z obchodów w Regionie na stronach 6-7.*

*zebrała Ankol*



# OBCHODY 39. ROCZNICY WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO W REGIONIE ZIEMA ŁÓDZKA

## KUTNO



fot. Lech Martynowski



fot. Lech Martynowski



fot. Lech Martynowski

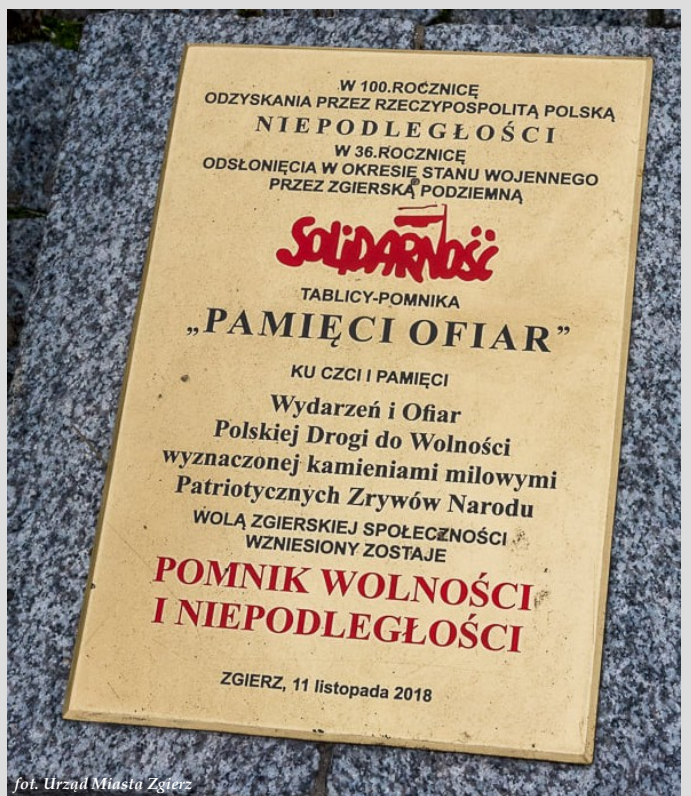
## ZGIERZ



fot. Urząd Miasta Zgierz



fot. Urząd Miasta Zgierz



fot. Urząd Miasta Zgierz



#### RADOMSKO



#### WIELUŃ



#### KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI



#### PABIANICE



#### SIERADZ





## Solidarność w czasie koronawirusa - wywiad z przewodniczącym ZR Waldemarem Krencem

**Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 spowodowała stan niepewności nie tylko o zdrowie nasze i naszych bliskich, ale zmiany mające wpływ na procesy gospodarcze, sposoby organizowania pracy, kulturę, edukację. Źle reagujemy na nakładane na nas codzienne ograniczenia. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, kiedy wrócimy do „codziennosci”.**



Pandemia koronawirusa sprawiła, że ubiegły rok był inny niż zwykle, także dla łódzkiej „Solidarności”. Praca związkowa, poprzez wybuch pandemii, stała się bardzo ograniczona, a czasami wręcz niemożliwa. Wielu problemów on-line nie da się rozwiązać. Nie oznacza to jednak, że nic się nie działo.

**Anna Kolińska: Jak Związek sobie radzi w czasie pandemii, jak pandemia wpłynęła na realizację zadań Zarządu Regionu? Pytam przewodniczącego łódzkiej „Solidarności” Waldemara Krenca.**

**Waldemar Krenc:** To jest nowe zjawisko, które do tej pory nikogo z nas nie dotknęło, które zburzyło cały dotychczasowy system pracy, ale nie tylko. Myślę, że też przewartościowało nas wszystkich. Pandemia spowodowała to, że świat się zatrzymał. To, co kiedyś było ważne przestało być, a zaczęło być ważne zdrowie. Przeformatowanie myślenia odbiło się też na stylu naszego życia. Niektórzy do tej pory uważają, że to ich nie dotyczy. Dla mnie to jest bardzo prymitywna postawa, bo w tej pandemii chodzi o to, by nie stwarzać zagrożenia dla innych, a zarazem chronić siebie i innych. To pozwoli nam normalnie funkcjonować. Tego, czego nie znamy - boimy się najwięcej. Na pewno jest jeden pozytyw, jeśli chodzi o rzeczy pracownicze. Za poprzedniej ekipy rządzącej w trakcie kryzysu w 2008 r. nie uruchomiono funduszu pracowniczego, który ratowałby miejsca pracy wpompowując pieniądze do polskiej gospodarki. Skutkowało to tym, że lawinowo tracono miejsca pracy, lawinowo zmniejszane były wynagrodzenia, lawinowo szły propozycje skrócenia pracy o jeden dzień, co oczywiście obniżałoby zarobki o 20 proc, a premier Tusk chwalił się „zieloną wyspą”. Przypomnijmy sobie, co premier Kopacz mówiła w czasie kryzysu - jak nas zostawili.

W odróżnieniu od tamtych sytuacji obecny rząd już 1 kwietnia wprowadził tarczę antykryzysową. Oczywiście jej zapisy budziły pewne wątpliwości „Solidarności”, były rozmowy z Piotrem Dudą. Kolejne tarcze miały jeden cel: zamiast zwalniać pracowników - wspierać pracodawców poprzez przyznawane subwencje, które zobowiązywały ich do utrzymania miejsc pracy.

Kryzys pokazał, że Państwo zaczęło walczyć o swoich obywateli. Państwo wspiera w kryzysie biznes pod kątem utrzymania miejsc pracy.

Świat się zmienił. On już nigdy nie będzie taki, jak przed pandemią. Jest pytanie, jak zmieni się nasze myślenie? Słuchając co niektórych polityków opozycji stwierdzam, że nic mądrego nie mają do przekazania. Ich bardziej obchodzi, jak pomóc Niemcowi czy Unii Europejskiej. Kryzys pokazał na kogo można liczyć. Na kogo można stawiać w przyszłości. Kryzys obnażył też słabości Państwa polskiego, bo nie ukrywam, otwarcie sklepów 6 grudnia bardzo zabiło. Nikomu to nie pomogło, a ucierpiał autorytet premiera, bo to chodziło o niemieckie, francuskie markety. To nie chodziło o polski handel, bo małe, polskie sklepy mogą być czynne w niedziele.

Podsumowując, na początku roku pandemia wyglądała groźnie. Na Związku również się to odbiło. Statutowe władze, ani Komisja Krajowa ani Zarządy Regionów nie mogą obradować. Planowane na listopad ub. roku w naszym Regionie WZDR też się nie odbyło. Było jedno spotkanie KK w Zakopanem z udziałem p. Prezydenta Andrzeja Dudy.

To jest rzecz, z którą przyszło nam się mierzyć.

W momencie, kiedy rozdziła się pandemia, jedno z naszych oficjalnych spotkań, moje i zastępcy P. Ścieśko, odbyło się z Okręgowym Inspektorem Pracy. Wówczas PIP uruchomił infolinię, dzięki której pracownicy mogli uzyskać informację dot. spraw pracowniczych, np. kwarantanny, badań okresowych, uzyskiwania uprawnień do obsługi urządzeń w trakcie pandemii.

Wybuch koronawirusa nie zwalniał nas z obowiązku utrzymania ciągłości funkcjonowania Związku. Wszyscy stawiali na bezpieczeństwo. Nie było żadnej sytuacji, której byśmy nie podołali. Zarząd Regionu przyznał Prezydium uprawnienia statutowe na czas pandemii. Jeżeli był potrzebny kontakt osobisty, to był. Jeżeli organizacje związkowe potrzebowały pomocy, czy obsługi prawnej, to ona była, czasami zdalnie, ale była. Ograniczyliśmy kontakty osobiste, np. przekazując środki pieniężne poszczególnych organizacji na konto bankowe osoby odpowiedzialnej w KZ. Budynek ZR cały czas pracował, oczywiście w mniejszej obsadzie. Ale są też sytuacje trudne. W łódzkim Hutchinsonie na Chojnach doszło do rozpadu Komisji Zakładowej - wprowadzono zarząd komisaryczny. Dalej: przez kilka miesięcy był spór zbiorowy w MPK, zakończony podpisaniem porozumienia po wybuchu pandemii czy kilkumiesięczne problemy łódzkiej oświaty spowodowane wypowiedzeniem przez Miasto Ponadzakładowego Układu Zbiorowego. Dopiero tuż przed świętami Bożego Narodzenia udało się podpisać porozumienie i układ zbiorowy funkcjonuje.

Odbływały się też obrady Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Oczywiście przyszła nowa jakość. Obradowaliśmy poprzez wideokonferencje. W tym czasie doszło do konfliktu w Przewozach Regionalnych. Rozmowy z moim udziałem z Marszałkiem Województwa Łódzkiego G. Schreiberem, z szefami spółek: Polregio i ŁKA zostały zakończone sukcesem.



sem. Problemy udało się rozwiązać. 9 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim została podpisana 8-letnia umowa o świadczeniu usług.

Problemów jest dużo, mogę tylko przeprosić, że nie byłem wszędzie tam, gdzie mnie zapraszano.

Cieszę się, że nie doszło do jakiegoś dramatu wśród pracowników, bo dramat międzyludzki rozgrywa się na naszych oczach, z czym trudno się pogodzić. W wyniku pandemii umierają osoby nam bliskie, działacze związkowi. Jest to bardzo bolesne, choćby śmierć emerytowanego już zastępcy ZR, Bogdana Osińskiego. Ale też umiera wielu działaczy w kraju. Na szczęście w budynku ZR koronawirusa nikt nie ma, były podejrzenia, sami się izolowaliśmy.

**A.K. Dużym zmianom ulega obecnie tryb codziennej pracy w Polsce. Skutki panującej pandemii będą bez wątpienia miały duży wpływ na rynek pracy i formy zatrudnienia. Rozpowszechnia się praca zdalna. Co Związek na to, czy praca zdalna jest pewnym zagrożeniem dla pracowników?**

**W.K.** Na pewno czeka nas rewolucja przemysłowa. Mówiłem to już wcześniej na różnych spotkaniach, w różnych gremiach czy na Komisji Krajowej. To, co zrobiono dzięki „tarczom antykryzysowym” pomimo wieszczenia innych związków zawodowych, różnych pracodawców, redukcja zatrudnienia nie nastąpiła. To wielki sukces. Natomiast nastąpiła praca zdalna. Dało się zauważyć, że taki rodzaj pracy został przez niektórych lawinowo tworzony. Pracodawca zauważył, że mu się to opłaca, bo nie musi pracownikowi dawać sprzętu, płacić za prąd, za wodę. Dla firmy są to koszty. Natomiast pracownik początkowo zafascynowany, bo to w domu będę robił - po czym po 2-3 tygodniach zobaczył, że tego domu nie ma! Pracować trzeba było nie 8 godzin, lecz 24 godziny. A koszty pracy przeniosły się do domu. To, co początkowo wydawało się fajne, miłe - w dłuższej perspektywie okazało się złe. Oczywiście są takie zawody, że taka praca będzie pasowała dwóm stronom. Ja bym był bardzo ostrożny przy procedowaniu ustaw o pracy zdalnej z myślą o konsekwencjach dla pracownika, dla jego psychiki, jego stanu zdrowia, ponoszonych kosztów itd. Jak to będzie rozliczane? Nie negocjowałbym całkowicie pracy zdalnej, ale nie byłbym też jej fanem, bo dalej są miejsca pracy przystosowane zgodnie z przepisami bhp, po to są te wszystkie dyrektywy. Praca zdalna na pewno nie może zastąpić pracy wynikającej z Kodeksu pracy.

**A.K. Czy Twoim zdaniem grozi nam redukcja zatrudnienia, wzrost bezrobocia?**

**W.K.** Nie ulega wątpliwości, że są działy, branże, które są w sytuacji trudnej: małe sklepiki, gastronomia, usługi, hotelarstwo. Tam oczywiście nie ma związków zawodowych. Jest też inne pytanie: czy osoby tam zatrudnione pracowali na umowach o pracę? Bo w większych firmach tego kryzysu nie było tak widać. Inaczej w firmach przesyłkowych, które zastąpiły zamknięte sklepy. Tam brakowało rąk do pracy. Należy sobie też zadać pytanie: co z pracownikami sklepów zamkniętych np. AGD, obuwniczych? Ale duże niemieckie czy francuskie markety pracowały pełną parą, a podatków w Polsce nie płacą. Niepokoi to, co dzieje się obecnie. Wprawdzie mamy już szczepionkę, jest nowa nadzieja, ale nastąpiła trzecia fala zakażeń. W kolejnych państwach wprowadzany jest lockdown, każdy próbuje się ratować. Już nikt nie patrzy, że zadłużane jest Państwo. Chodzi o to żeby przeżyć, zachować swoją gospodarkę. Na pewno redukcja zatrudnienia gdzieś będzie.

Oprócz tych branż, które wymieniałem są jeszcze inne. Proszę zauważyć jak wiele firm, osób żyje z agroturystyki? Dziś wszystko jest zamknięte. Nie wiemy, jak ci ludzie przeżyją? W jaki sposób skorzystają z tarcz, które wprowadził rząd? Widzę też podobny problem w naszych ośrodkach związkowych. Mamy ośrodki w Zakopanem, Spale. Na 40. rocznicę „Solidarności” rozdaliśmy związkowcom bon, który miał być szansą na pobudzenie - on umarł! Jestem pewien, że przeżyjemy to wszystko, jako Związek, i Hyrny przeżyje, i Jarmołówek, i Spała, ale ile jest firm, które tego nie przeżyją? I jest pytanie: jak się zachowamy po tej pandemii?

**A.K. Podobno z kryzysu nigdy nie wychodzi się taki sam.**

**W.K.** No właśnie. Ludziom się już wydawało, że sami decydują o wszystkim, a okazało się, że jesteśmy małym pyłkiem, który choroba może zdmuchnąć. Na pewno po tym kryzysie będziemy inni. Mam nadzieję, że zaczniemy patrzeć bardziej na to co mamy, poczuliśmy co to jest rodzina, co to są bliscy, Doszło też kilka nowych zjawisk, które do tej pory były czymś obcym dla nas dla Polaków: to pogarda dla wiary chrześcijańskiej, pogarda tego, że jestem Polakiem, pogarda dlatego, że nie godzę się z „lewactwem”. Ja sobie nie wyobrażam, że można chodzić po ulicach i krzyčeć wyp.....ać, wyp.....ać! Nie mogę sobie czegoś takiego wyobrazić. Runął mit pięknej kobiety.

Pokazało to bezkarność, jak „lewactwo” niszczy nasz system. I cieszę się osobiście, że być może minister Czarnek przywróci nam pewne wartości w nauczaniu. Miałem okazję rozmawiać z nowym łódzkim kuratorem i cieszę się, że mamy taki sam pogląd na naszą wiarę, na naszą historię, na to, jak źle wychowywana jest młodzież, jak należałoby pewne wartości podnosić, jak powinna wyglądać matura. Cieszę się, bo spotkałem człowieka, który pełni funkcję kuratora i mamy podobne poglądy. Myślę, że wychodzi to z patriotyzmu do naszej Ojczyzny i z tego, że widzimy dobro naszej Ojczyzny, a nie np. dobro Niemiec. Na pewno wyjdziemy poobijani z kryzysu, jest pytanie: jak mądrzy? Naród jest podzielony na Polaków, niemcofilów i rusofilów.

**A.K. A na zakończenie rozmowy: czy się zaszczepisz?**

**W.K.** Nie jest tajemnicą, że miałem trudne przejścia. Jestem w grupie ryzyka, dziękuję za to, że jestem w pełni zdrowy. Jestem za tym, żeby się zaszczepić. Wraz z żoną podjęliśmy taką decyzję. Czekamy w swojej kolejce. Ci, którzy nie chcą się zaszczepić mają być może swoje powody, ale pamiętajmy, że jako dzieci byliśmy szczepieni na różne choroby: heine medina, gruźlica, ospa, mamy do dzisiaj te znamiona i generalnie, dzięki temu nie ma tych chorób, zwalczyliśmy je. Mam nadzieję, że populacja się zaszczepi i dzięki temu wrócimy do stabilizacji. Na pewno pokolenie nasze, pokolenie moich dzieci, pokolenie moich wnucząt będzie pamiętało o dzisiejszej sytuacji, ale urodzi się kolejne pokolenie, które będzie znowu lekceważyło wszystko co jest. Można dyskutować skąd się to wzięło. Wirus nie wziął się z powietrza, z natury. Ale mam nadzieję, że świat rozliczy tych, którzy wypuścili tego wirusa.

**Wszystkiego najlepszego dla wszystkich członków Związku w Nowym Roku. Przede wszystkim stabilizacji, spokoju i to, co najważniejsze: zdrowia, zdrowia. I do zobaczenia na zakończenie roku 2021.**

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kolińska



## Sowiecki terror na Ziemi Łódzkiej cz. I

W styczniu 1945 r. przez Ziemię Łódzką przetoczył się błyskawicznie pancerny walec Armii Czerwonej. W ciągu kilkunastu dni zmiotł władze nazistowskie i zmusił do ucieczki setki tysięcy mieszkających tu Niemców. Koniec ich rządów pozostali mieszkańcy regionu przyjęli z ogromną ulgą i radością. Żołnierzy sowieckich witano jak wyzwolicieli spod niemieckiej tyranii, a z ich wkroczeniem wiązano nadzieję na odbudowę wolnego od codziennej trwogi, spokojnego życia, w ramach odbudowanego państwa polskiego. Nie trwało to długo.

Polacy wiwatujący na cześć żołnierzy sowieckich na ulicach Łodzi, nie mieli na ogół wiedzy o rzeczywistych zamiarach Stalina wobec Polski. Żyjąc przez pięć lat w izolacji od świata zewnętrznego, na terenach, gdzie polski ruch oporu był stosunkowo słaby, a prasa konspiracyjna rzadkością, nie mogli się orientować, że celem Sowietów jest nie tylko podporządkowanie Polski pod względem politycznym, ale także narzucenie jej ustroju komunistycznego ze wszystkimi tego konsekwencjami dla życia politycznego, ekonomicznego i społecznego. Wprawdzie Niemcy szeroko informowali Polaków o zbrodni katyńskiej, ale ich propaganda w opinii większości Polaków nie zasługiwała na wiarygodność.

Kredyt zaufania, jakim mieszkańcy Ziemi Łódzkiej obdarzyli Sowietów, znikł bardzo szybko za sprawą zachowania „wyzwolicieli”. Choć w Łodzi i w regionie po przetoczeniu się frontu znajdowały się stosunkowo nieliczne formacje sowieckie, dały się one ludności polskiej mocno we znaki. Przede wszystkim sowieckie organa bezpieczeństwa, wkraczające wraz z wojskiem, natychmiast uderzyły w polską konspirację niepodległościową, głównie w Armię Krajową. Wywiad sowiecki miał dobrą orientację w działalności polskiego podziemia, i wiedział, gdzie skierować celne uderzenie.

W początkach marca 1945 r. grupa operacyjna NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) z Radomia aresztowała byłego komendanta Okręgu Łódzkiego Armii Krajowej płk Michała Stempkowskiego i kilku innych oficerów jego sztabu. Postawiono im zarzut prowadzenia wrogiej działalności wobec Armii Czerwonej, co zresztą nie miało żadnego potwierdzenia w faktach. Wprost przeciwnie, płk Stempkowski w rozkazie z 25 stycznia 1945 r. nakazał zaprzestanie działalności, a nawet zezwolił byłym żołnierzom wstępować do władz cywilnych i wojska podlegających komunistycznym władzom. Aresztowanych oficerów Sowietci poddali przestęchaniom, a następnie przekazali polskiemu Urzędowi Bezpieczeństwa. W efekcie, Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi skazał ich na długoletnie więzienie.

W późniejszym okresie główny ciężar zwalczania polskiego podziemia niepodległościowego spoczął na polskiej bezpieczeństwu wspieranej przez wojsko i Milicję Obywatelską, a jednostki sowieckie włączały się do akcji sporadycznie, gdy polscy komuniści nie dawali sobie rady. Wojska sowieckie brały między innymi udział w zwalczaniu i niszczeniu silnych oddziałów partyzanckich Stanisława Karlińskiego „Burzy” i Eugeniusza Kokolskiego „Groźnego”.

Sowieci kilka dni po opanowaniu terenów Łódzkiej przystąpili również do rozprawy z „wrogiem klasowym”, czyli przedstawicielami elit przedwojennej Polski. Najbardziej spektakularną akcją było aresztowanie grupy polskich arystokratów przebywających w pałacu w Walewicach.

Rankiem, 21 stycznia 1945 r. przed pałac Grabińskich w Walewicach zjechały dwie czarne limuzyny. Z jednej z nich wysiadł wysokiej rangi sowiecki oficer i zażądał rozmowy z księciem Januszem Radziwiłłem, który od niedawna był gościem właścicieli pałacu. Niezwłocznie wprowadzono go do salonu, gdzie przebywał ordynat ołycki, jeden z największych posiadaczy ziemskich w międzywojennej Polsce. Reszta domowników, wśród których było kilku przedstawicieli sławnych arystokratycznych rodzin, oczekiwała w napięciu na rezultat rozmowy.

Wkrótce sytuacja się wyjaśniła. Po pałacu rozeszła się wieść, że Sowietci zabierają ze sobą księcia Janusza, jego syna Edmunda oraz dwóch innych arystokratów, Franciszka Zamoyskiego i Xawerego Krasickiego. Oświadczone im, że pojadą na spotkanie z „przedstawicielami polskiego rządu w Lublinie” i wkrótce wrócą do domu. Okazało się to kłamstwem.

Równoległe z akcją w Walewicach NKWD przeprowadziło aresztowania w Nieborowie i okolicach, gdzie w tamtejszym majątku ziemskim przebywali inni arystokraci. Zatrzymano w sumie szesnaście osób. Księcia Janusza Radziwiłła, jego żonę Annę z Lubomirskich Radziwiłłową, ich syna Edmunda Radziwiłła i jego żonę Izabellę, oraz dzieci Edmunda i Izabellę, urodzonego w 1935 r. Ferdynanda i o dwa lata młodszą Krysztynę. Poza szóstką przedstawicieli rodziny Radziwiłłów, internowano trzech przedstawicieli innej znanej, historycznej rodziny Zamoyskich: Franciszka Zamoyskiego, jego żonę Marię z Lubomirskich, ich córkę Zenajdę Zamoyską. W rękach NKWD znalazły się trzy osoby z rodziny Krasickich: Xawery, jego żona Gabriela z Sobańskich, córka Magdalena oraz czworo przedstawicieli równie, co poprzednie, znanego rodu Branickich, wówczas właścicieli pałacu w Wilanowie: Adam Branicki, jego żona Beata z Potockich i dwie córki Maria i Anna, obie w wieku nieco ponad 20 lat.

Aresztowanych Polaków przewieziono na terytorium Związku Sowieckiego i umieszczono w Brześciu n. Bugiem. 25 lutego powieziono ich do Moskwy i uwięziono na Łubiance. Nie przebywali tam długo. Już 4 marca polskich arystokratów wysłano do Krasnogorska i umieszczono w silnie strzeżonym budynku należącym do osiedla NKWD Braszczaty 43. Około 2 km dalej znajdował się obóz jeniecki nr 27, w którym przetrzymywano wyższych oficerów niemieckich i węgierskich. Byli tam również Włosi i Japończycy. Uwięzieni Polacy z największym trudem znosili odosobnienie, nie wiedzieli, jakie stawia się im zarzuty i jaki czeka ich los. Dla wszystkich ogromnym ciosem była śmierć w obozowym szpitalu Anny Radziwiłłowej. Pochowano ją na miejscowym cmentarzu. Przełom w sytuacji arystokratów nastąpił dopiero we wrześniu 1947 r. Być może związane to było z wizytą delegacji władz Polski Ludowej w Moskwie po wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Na Kremlu rozmawiano również o repatriacji Polaków przetrzymywanych w Związku Sowieckim. Polaków przewieziono z Krasnogorska do Moskwy, a stamtąd pociągiem do Brześcia nad Bugiem, gdzie przekazano ich władzom polskim.

*dr hab. Janusz Wróbel IPN Oddział w Łodzi*



## Solidarni! Nasz jest ten dzień - hymn „Solidarność”

Przed 40 laty, po raz pierwszy, Polacy zaśpiewali hymn „Solidarność”. Prawykonanie pieśni „Solidarni! Nasz jest ten dzień” odbyło się 31 stycznia 1981 r. w Krakowie, na koncercie zorganizowanym dla uczczenia rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Szczególną rolę odegrała ona w okresie stanu wojennego wprowadzonego 13 grudnia 1981 r., kiedy rozbrzmiewała w obozach dla internowanych działaczy „Solidarność”. Pieśń nazywana jest także hymnem godności całego Narodu Polskiego.



Po raz pierwszy tekst **Jerzego Narbutta** „Solidarni! Nasz jest ten dzień” był deklamowany 26 listopada 1980 roku podczas strajku w Zakładach Mechanicznych Ursus (słowa: *Solidarni! Nasz jest ten dzień* strajkujący natychmiast umieścili na transparentach). Teraz jej tytuł podaje się także, jako „Solidarni! Nasz jest ten dzień – Piosenka internowanych w stanie wojennym”.

### **Solidarni! Nasz jest ten dzień (tekst Jerzy Narbutt)**

*Solidarni, nasz jest ten dzień*

*A jutro jest nieznane*

*Lecz żyjemy tak, jak gdyby nasz był wiek,*

*Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament.*

*A jeśli ktoś nasz Polski Dom zapali,*

*To każdy z nas gotowy musi być,*

*Bo lepiej byśmy stojąc umierali*

*Niż mamy klęcząc na kolanach żyć!*

*Bo lepiej byśmy stojąc umierali*

*Niż mamy klęcząc na kolanach żyć!*

*Solidarni, nasz jest ten dzień*

*Połączmy się, bo jeden jest nasz cel.*

*Solidarni, nasz jest ten dzień*

*Połączmy się, bo jeden jest nasz cel.*

*Solidarni, nasz jest ten dzień*

*Połączmy się, bo jeden jest nasz cel.*

Autor powiedział, że być może, napisany przez niego hymn „Solidarność” został natychmiast doceniony przez strajkujących w Ursusie, bo tekst zawierał „podwójne wezwanie: do spokojnego tworzenia podstaw wolności, ale i pełnej determinacji w obronie tego, co naprawdę ważne dla wspólnoty”.

Twórca czekał aż 20 lat na oficjalne uznanie jego tekstu

„Solidarni! Nasz jest ten dzień” (z melodią Stanisława Markowskiego) za hymn NSZZ „Solidarność”. Pieśń powstała pod koniec roku 1980, a dopiero 20 lat później (2 grudnia 2000 r. podczas 13. Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Spale) została oficjalnie uznana za hymn Związku.

Pisarzowi bardzo zależało na przekazaniu „Solidarność” wszelkich praw autorskich do hymnu. Nalegał, żeby dokonać tego w sposób formalnoprawny. I bardzo się ucieszył, gdy tę sprawę doprowadzono wreszcie do końca.

Żył bardzo skromnie (często nie miał pieniędzy na lekarstwa), ale uważał, że za napisanie związkowego hymnu żadnej zapłaty ani tantiem po prostu brać nie wypada.

**Jerzy Narbutt** (ur. 12 października 1925 w Warszawie, zm. 30 maja 2011 w Warszawie) – pisarz, poeta, publicysta niepodległościowy, b. więzień PRL-u, autor słów do hymnu „Solidarność”.

Studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego na seminarium doktorskim u prof. Władysława Tatkiewicza. Debiutował, jako prozaik w 1957 na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Współpracownik prasy katolickiej – z wyjątkiem paxowskiej. W grudniu 1975 podpisał List 59 przeciwko projektowanym zmianom w Konstytucji PRL. W latach 1975-1980 objęty zakazem druku, współpracował z prasą II obiegu.

W roku 2004 – w czasie, kiedy prezydentem stolicy Polski był Lech Kaczyński – Jerzy Narbutt został uhonorowany Nagrodą Miasta Stołecznego Warszawy. Postanowieniem z 14 czerwca 2006 roku prezydent Lech Kaczyński „za wybitne zasługi dla rozwoju niezależnego dziennikarstwa i wolnych mediów w Polsce, za działalność na rzecz przemian demokratycznych, za osiągnięcia w pracy w Tygodniku Solidarność” odznaczył Jerzego Narbutta Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

*Bernard Cichosz*

Wyrazy współczucia

**Kol. Romanowi Laskowskiemu,**

przewodniczącemu

Międzyregionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność”

Pracowników Oświaty i Wychowania

Ziemi Łódzkiej

oraz

Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”

Pracowników Oświaty Łódź – Śródmieście,

w związku ze śmiercią

**OJCA ZBIGNIEWA**

składają Koleżanki i Koledzy z:

*Międzyregionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność”*

*Pracowników Oświaty i Wychowania Ziemi Łódzkiej*

*Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”*

*Pracowników Oświaty Łódź – Śródmieście.*

*Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”*

*Pracowników Oświaty Łódź – Polesie.*



TO U NAS RODZINNE!

# #SZCZEPIMYSIĘ



PRZEJDŹ KWALIFIKACJĘ  
MEDYCZNĄ I WYPEŁNIJ  
FORMULARZ

PRZYJMIJ  
DRUGĄ DAWKĘ  
SZCZEPIONKI

ZAREJESTRUJ SIĘ  
NA BEZPŁATNE  
SZCZEPIENIE



przez dedykowaną  
infolinię: 989,  
Internetowe Konto Pacjenta  
lub u lekarza POZ



dla Twojego  
bezpieczeństwa  
zostaniesz  
zbadany przez  
lekarza

ZASZCZEP  
SIĘ PRZECIW  
COVID-19



skorzystaj z bezpłatnego  
szczepienia i obserwuj  
stan swojego zdrowia



wszystkich  
informacji udzieli  
Ci Twój punkt  
szczepień



LUB SKORZYSTAJ Z CAŁODOBOWEJ INFOLINII: 989

SPRAWDŹ DLACZEGO WARTO NA:  
**GOV.PL/SZCZEPIMYSIĘ**

KANCELARIA PREZESA  
RADY MINISTRÓW

Ministerstwo Zdrowia

## Niedziele handlowe w 2021 roku

W 2021 roku niedziele handlowe wypadną w ostatnią niedzielę: stycznia, marca, kwietnia, czerwca, sierpnia oraz w dwie kolejne niedziele grudnia poprzedzające święta Bożego Narodzenia.

31 stycznia 2021

28 marca 2021

25 kwietnia 2021

27 czerwca 2021

29 sierpnia 2021

12 grudnia 2021

19 grudnia 2021

**Biuletyn wewnętrzny  
Regionu Ziemia Łódzka NSZZ „Solidarność”**

[www.solidarnosc.lodz.pl](http://www.solidarnosc.lodz.pl)

Adres:  
90-229 Łódź, ul. Kamińskiego 18  
tel. 42 67 72 611  
[wiceprzewodniczaczy3@solidarnosc.lodz.pl](mailto:wiceprzewodniczaczy3@solidarnosc.lodz.pl)

Zespół:  
Redakcja: Anna Kolińska  
Skład: Katarzyna Lewandowska  
Foto: Bartosz Wasilewski

## Region Ziemia Łódzka

**NSZZ „Solidarność”**

90-229 Łódź ul. A. Kamińskiego 18

Centrala: 42 677 26 00 fax: 42 677 26 16

[www.solidarnosc.lodz.pl](http://www.solidarnosc.lodz.pl)

### PREZYDIUM ZR:

- Waldemar Krenc  
[przew.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:przew.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Piotr Ścieško  
[wiceprzew1.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:wiceprzew1.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Krzysztof Kilański  
[sekretariat@solidarnosc.lodz.pl](mailto:sekretariat@solidarnosc.lodz.pl)
- Ireneusz Wach  
[wiceprzewodniczaczy3@solidarnosc.lodz.pl](mailto:wiceprzewodniczaczy3@solidarnosc.lodz.pl)
- Przemysław Gręda  
[czlonprez1.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:czlonprez1.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Michał Karolczyk  
[czlonprez2@solidarnosc.lodz.pl](mailto:czlonprez2@solidarnosc.lodz.pl)

### Regionalna Komisja Rewizyjna

- Teresa Kempaska: 42 677 26 17  
[rewizyjna.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:rewizyjna.lodz@solidarnosc.org.pl)

### BIURO ZR:

- Sekretariat:** 42 677 26 11  
[sekretariat@solidarnosc.lodz.pl](mailto:sekretariat@solidarnosc.lodz.pl)
- Dział Kadr:** 42 677 26 14  
[sekretariatprzew@solidarnosc.lodz.pl](mailto:sekretariatprzew@solidarnosc.lodz.pl)
- Dział Księgowości:** 42 677 26 20  
[ksiegowy.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:ksiegowy.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Dział Kontaktów:** tel/fax 42 67 72 627; 42 677 26 28  
[kontakty.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:kontakty.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Dział Administracji:** 42 677 26 15  
[administracja.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:administracja.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Dział Szkoleń:** 692-524-588  
[dzialszkolen@solidarnosc.lodz.pl](mailto:dzialszkolen@solidarnosc.lodz.pl)
- Dział Rozwoju Związku:** 42 677 26 29
- Biuro Prawno-Negocjacyjne:** 42 677 26 31  
[biuroprawne@solidarnosc.lodz.pl](mailto:biuroprawne@solidarnosc.lodz.pl)  
[bkn1.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:bkn1.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Związkowa Agencja Pośrednictwa Pracy:** 42 677 26 02  
[biuropracy.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:biuropracy.lodz@solidarnosc.org.pl)
- Biuro Wyciągu Kolarskiego:** 42 677 26 06  
[wyscig.lodz@solidarnosc.org.pl](mailto:wyscig.lodz@solidarnosc.org.pl)
- PAOKZ sekretariat:** 42 678 06 77  
[sekretariat@paokz.edu.pl](mailto:sekretariat@paokz.edu.pl)

### BRANŻE:

- Międzyreg. Sekcja Oświaty i Wychow.** 42 677 26 26  
[lodz@oswiata-solidarnosc.pl](mailto:lodz@oswiata-solidarnosc.pl)
- Reg. Sekcja Ochrony Zdrowia:** 42 677 26 30
- Reg. Sekcja Pomocy Społecznej:** 42 677 26 30
- Reg. Sekcja Kobiet:** 42 677 26 30
- Reg. Sekcja Emerytów i Rencistów:** 604 796 872  
[rseir.lodz@wp.pl](mailto:rseir.lodz@wp.pl)
- Reg. Sekcja Kolarzy:** 42 205 63 14
- Reg. Sekcja Metalowców:** 42 677 72 45
- Kraj. Sekretariat Emerytów i Rencistów:** 42 678 74 36  
[kseir@solidarnosc.org.pl](mailto:kseir@solidarnosc.org.pl)
- Reg. Sekcja Pracowników Leśnictwa:** 722-250-536

### PODREGIONY:

- Kutno:** 24 253 3823
- Ozorków:** 519 406 434
- Pabianice:** 42 215 2313
- Radomsko:** 512 378 083
- Sieradz:** 43 827 1151
- Wieluń:** 505 072 708
- Zduńska Wola:** 43 823 6456
- Zgierz:** 607 358 026